

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.
Lesznie. — Redaktor M. Urbanowicz. — Tel. 61.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.),
ul. Wolności nr. 21.

Nr. 147

Leszno, czwartek dnia 29-go czerwca 1939 r.

Rok XX

3 miliony i 100 tysięcy osób subskrybowało 404 miliony zł na P. O. P.

Warszawa. — W przemówieniu przez radio komisarz generalny P. O. P. gen. Berbecki podał do wiadomości całej Polski, że ogólna suma, która dokona rozbudowy lotnictwa polskiego i wzmoczenia artylerii przeciwlotniczej, przekroczyła 400 milionów złotych.

Ponad 390 miln. zł zostało subskrybowanych na 5 proc. obligacje Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej i na 3 proc. bony Obrony Przeciwlotn. Równocześnie zostało złożone tytułem ofiar na złoty fundusz lotniczy ok. 4 miln. zł. Ponad 10 miln. zł wpłynęło jako bezwrotne ofiary gotówkowe, co czyni razem 404 miln. zł.

Suma osiągnięta z subskrypcji nie jest ostateczna, gdyż jeszcze napływają prośby o przyjęcie sum, wpłacanych omyłkowo do niewłaściwych instytucji i prośby o zwiększenie sum subskrybowanych.

Pożyczkę Obrony Przeciwlotn. sub-

Prymas Polski legatem

Citta del Vaticano. — Ojciec Święty mianował kardynała Hlonda legatem papieskim na międzynarodowy kongres eucharystyczny, mający się odbyć w lipcu w Lublanie.

Wolą popęlić samobójstwo niż iść na wojnę

Warszawa. — Od kilku dni na zachodnim pograniczu toczą się manewry niemieckie w warunkach wojennych.

W nocy z czwartku na piątek w Stuttgarcie doszło na tym tie do osobliwych zajęć w garnizonach wojskowych. Kiedy urządzono apel i zarządzono odmarsz na zachód, kilku żołnierzy popełniło samobójstwo.

Dopiero dowództwo zaczęło tłumaczyć, że nie ma wojny, ale to są tylko manewry.

Niemieckie prace fortyfikacyjne

Warszawa. — Kierownictwo robót fortyfikacyjnych na linii Iłowo — Szczytno podjęło roboty przyspieszające, zwłaszcza robi się pospiesznie niskie doły na czołgi, buduje podstawy betonowe dla ciężkiej artylerii, — wskutek czego czas pracy, podniesiono do dwunastu godzin.

Banda zdziechałych dzieci rosyjskich dokonała licznych mordów i rabunków

Moskwa. Sowieckie organy bezpieczeństwa zlikwidowały w Moskwie bandę młodocianych rabusiów, która grabowała bezkarnie od paru lat w stolicy sowieckiej. Banda ta dokonała 16 morderstw rabunkowych i przeszło 80 napadów. Zaaresztowano 14 członków bandy, z których najstarszy liczy 16 lat. Jak ustaliło dochodzenie, wszyscy członkowie bandy rekrutowali się z bezdomnych dzieci.

skrybowało 3.100.000 osób wobec 1.450.000 subskrybentów Pożyczki Narodowej.

W chwili obecnej, kiedy jeszcze 3

rata nie została wpłacona, gotówka w kasach z tytułu pożyczki obrony przeciwlotniczej dochodzi już do 300 milionów złotych.

Zmiany w gabinecie brytyjskim?

London. — Korespondent polityczny „Daily Mail” zapowiada rekonstrukcję gabinetu angielskiego. — Przesunięcia mają objąć szereg tek.

Publicysta twierdzi, że ustąpią w pierwszym rządzie przewodniczący rady tajnej lord Runciman, lord kanclerz, lord Maugham i pierwszy lord

admiralicji Stanhope. Możliwa jest również dymisja rolnictwa sir Reginalda Smitha.

Według korespondenta „Daily Mail” premier Chamberlain, który początkowo był przeciwny rekonstrukcji rządu wyraził zgodę na przeprowadzenie zmian w gabinecie.

Nie sankcje gospodarcze

lecz demonstracja floty brytyjskiej

Paryż. — Wyniki rozmów między przedstawicielami marynarki francuskiej i angielskiej w Singapurze przyjęte zostały w Paryżu z dużym zadowoleniem, jako wyraz najściślejszej współpracy Anglii i Francji na Dalekim Wschodzie.

W doniesieniach z Londynu prasa paryska zapowiada, że rząd angielski prawdopodobnie zamiast stosowania sankcji ekonomicznych, które wymagałyby zbyt szerokiego zakresu zarządzeń,

zdecyduje się ostatecznie raczej na demonstrację floty brytyjskiej w pobliżu portów Chin północnych.

W tym celu na skutek dodatkowych wyników rozmów w Singapurze, okręty francuskie i amerykańskie przyjełyby na siebie służbę patrolową na morzu południowo-chińskim zwalniając w ten sposób okręty angielskie, które mogłyby się skoncentrować w jednym miejscu, stwarzając dostatecznie poważną siłę do demonstracji morskiej.

Włochy nie są przygotowane

Mussolini radzi Hitlerowi -- odłożyć awanturę do następnego roku

London. — „Sunday Graphic” twierdzi, że Mussolini stara się wpłynąć na Hitlera, by odroczył moment wybuchu konfliktu europejskiego do przyszłego roku. Włochy bowiem nie

są przygotowane do wojny.

Dziennik wskazuje na:

1. Zły stan lotnictwa włoskiego,
2. Rozproszenie armii włoskiej,
3. Brak rezerw materiałowych w

Francja za jak najrychlejszym zakończeniem rozmów w Moskwie

Paryż. — W tutejszych kołach dyplomatycznych rozeszły się pogłoski, jakoby w nowych instrukcjach wysłanych do Moskwy, rządy francuski i angielski miały zalecić ambasadorom swym w Moskwie, aby przyjęli żądania sowieckie, dotyczące gwaran-

cji dla państw bałtyckich. W kołach urzędowych nie było można uzyskać potwierdzenia tej wiadomości.

Jak słyhać prem. Daladier miał zakomunikować rządowi angielskiemu, iż Francja uważa rychłe zakończenie rokowań z Moskwą za bardzo pożądane.

Groźna burza w woj. krakowskim

Kraków. — Wczorajsza gwałtowna burza, jaka przeszła nad Krakowem i okolicą wyrządziła znaczne szkody w sadach i polach.

W Bieżanowie piorun zabił grabiącą siano na łące 52-letnią gospodynię Marię Daniec. Zginęło również od uderzeń piorunów kilka sztuk pasącego się bydła.

Wczoraj wieczór przeszła również gwałtowna burza, połączona z huraganem i silną ulewą nad częścią powiatu dąbrowskiego woj. krakowskiego. Na terenie gromady Mędrzechów wi-

cher zburzył 6 stodół i uszkodził szereg budynków.

Na znacznej przestrzeni uległy zniszczeniu zboża i sianokosy. Ustalenie szkód spowodowanych burzą jest w toku.

Pękły brzegi kanału Alberta

Bruksela. — W poniedziałek wieczorem zarysowały się i pękły w kilku miejscach powyżej miasta Hasselt,

NOWY AMBASADOR R. P.
PRZY WATYKANIE



Dr Kazimierz Pappée, b. Komisarz Generalny R. P. w Gdańsku i b. poseł R. P. w Pradze, mianowany ambasadorem Rzeczypospolitej Polskiej przy Watykanie.

Obrońca u insp. Lipińskiego

Gdańsk. W poniedziałek dopuszczony został wreszcie do polskiego inspektora celnego Lipińskiego obrońca adwokat Romanowski. Rozmowa odbyła się w obecności sędziego śledczego.

Itali.

W kołach politycznych angielskich i francuskich liczą się z możliwością, że w odpowiedzi na pakt francusko-turecki Włochy wypowiedzą pakt z Anglią. Pakt ten bardzo zdenerwował Rzym, czyniąc sytuację strategiczną Włoch na morzu Śródziemnym katastrofalną.

brzeży kanału Alberta. Duże masy wody rozlały się po obu stronach kanału, niszcząc słupy telegraficzne, żeglugowe oraz wysokiego napięcia; legł też w gruzach wykończony cotyliko dom dozorczy służby. Woda zagraża obecnie miasteczku Hasselt, skąd pospiesznie ewakuje się mieszkańców i żywy inwentarz.

Przyczyny katastrofalnego pęknięcia wałów ochronnych kanału nie zostały jeszcze ustalone. Wyrwy powstały na przestrzeni 3 kilometrów i mają szerokość od 25 do ponad 100 metrów. Niezwłocznie zmobilizowano drużyny ratownicze, które pracują nad zapobiegnięciem większej powodzi.

Zgon ojca min. Ciano

Rzym. — W Moriano zmarł przewodniczący izby faszystowskiej hr. Constanzo Ciano, ojciec ministra spr. zagr. Urodził się on w r. 1876 w Livorno.

Przykra przygoda Goebbelsa-amanta

Podczas zalecanek - został dotkliwie pobity

Berlin. Szczupły i malutki, podobny do Żyda min. propagandy Trzeciej Rzeszy dr Józef Goebbels ma jedno upodobanie, pasję i namiętność, z której go zna cały Berlin: do płci pięknej.

„Unser Doktor“ — jak o nim mówią Berlińczycy, chętnie zwiedza dziewczęce obozy pracy, teatry, ze szczególnym uwzględnieniem garderób artystek. Ostatnio nie tyle pięknym ile przykrym w rezultacie przeżyciem Goebbelsa stała się jedyna i postawna artystka czeska Lidia Barovej, którą zna z fascynującej urody i z prawdziwego talentu cały świat. Min. Goebbels (który jest żonaty i ma dwie córki) żeby ułatwić sobie romans zesłał męża Lidii Barovej, znanego amanta filmowego Gustawa Fröhlicha do... obozu koncentracyjnego. Gdy w ten sposób sprytny minister Don Juan oczyścił sobie przedpole i wybrał się pocieszyć samotną żonę, spotkała go nieprzewidziana przygoda. Już wchodził do willi Lidii Barovej myśląc o słodkim tete a tete, wtem nagle jak spod ziemi wyrosło w przedpokoju dwóch łęgich i atletycznie zbudowanych młodzieńców... przyjaciół zesłanego męża.

Rezultat był do przewidzenia. Szczupły i malutki minister nie stał zbyt wielkiego oporu i został dotkliwie, a mocno sprany. Na krzyk bitego szefa propagandy przybiegł szofer i osłupiał ze zgrozy; oto na słomiance pod drzwiami leżał nieszczęsny amant, ciężko pobity, cicho jęcząc z bólu i przeklinając niefortunne zloty. Poczciwy szofer zaniósł Goebbelsa do auta i odwiózł do mieszkania, w którym minister spędził czas dłuższy nie pokazując się nikomu, lecząc sińce i obolałe członki.

Jeśli do tego dodamy, że pani Goebbelsowa udała się ze skargą do Hitlera na swego „notliwego“ małżonka, będziemy mieli pełny obraz tego skandalu, z którego śmieje się cały Berlin.

Warto dodać, że na temat amarów Goebbelsa do Lidii Barovej, opowiada sobie Berlin następujący fakt:

Po zesłaniu męża Barovej, sympatycznego artysty Fröhlicha, do obozu koncentracyjnego, w jednym z kabeletów berlińskich artysta, przyjaciel

zesłanego, ucharakteryzował się na Goebbelsa i zaśpiewał „niewinna“ piosenkę: „Ich möchte ein mal froehlich sein...“ („Pragnąłbym raz być wesołym“). — A w śpiewie nie wiadomo, czy to „froehlich“ napisano małą czy dużą głoską). Za ten dowcip, z którego audytorium śmiało się do łez i który lotem błyskawicy rozszedł się

po całej stolicy hitleryzmu, artysta poszedł również do — obozu koncentracyjnego.

Niemniej nie jest tajemnicą, że sam Froehlich przed swym zesłaniem zareagował bardzo silnie i dla Goebbelsa bardzo dotkliwie na zalecani „propagandzisty“ Trzeciej Rzeszy do swej żony.

„Nieomyślność“ Hitlera według marsz. Goeringa

Berlin. Nakładem wydawnictwa berlińskiego Mittler und Sohn ukazała się książka, napisana przez Hermana Goeringa. Tytuł tej książki „Odbudowa narodu“ („Aufbau einer Nation“).

Goering pisze w niej m. i.: „Skoro katolik jest przekonany o nieomyślności

ści papieża we wszystkich sprawach religijnych i obyczajowych, my narodowi socjaliści oświadczamy, że mamy najgłębsze przekonanie, iż nasz Führer we wszystkich sprawach politycznych i innych, dotyczących interesów narodowych i społecznych Niemiec, jest nieomyślny“.

Niemcy zalane pieniądzem papierowym

London. Analizując sprawozdanie Reichsbanku za 1938 rok „Financial News“ zwracają uwagę na olbrzymi wzrost obiegu banknotów w Rzeszy.

W ciągu roku ubiegłego obieg pieniędzy w Niemczech wzrósł do 10.388 milionów marek łącznie z obiegiem metalowym.

Kobiety zastępują mężczyzn w pracach rolnych

Berlin. Ukazała się tu odezwa do wszystkich kobiet i dziewcząt niemieckich wzywająca do wzięcia udziału w pracach nad uprawianiem zbiorów. Odezwa podpisana przez kierowniczkę kobiet Rzeszy wskazuje, że ze względu na brak sił roboczych w rolnic-

twie wszystkie kobiety niemieckie muszą wziąć jaknajbardziej wydatny udział w robotach rolnych. Jak wiadomo podobne odezwy zostały skierowane niedawno do młodzieży szkolnej i akademickiej.

Porwany przez pas transmisyjny poniósł śmierć na miejscu

Kórnik. W sobotę 24 bm. wydarzył się w młynie parowym w Kórniku nieszczęśliwy wypadek.

31-letni maszynista Antoni Kerber zakładał pas transmisyjny podczas biegu kół. W pewnej chwili pas por-

wał nieostrożnego. Po zatrzymaniu maszyny wydobyto okropnie zmasakrowane zwłoki.

Lekarz dr Hanelt stwierdził już tylko zgon. Zmarły osierocił żonę i dwoje małych dzieci.

Nowy środek niemieckiej propagandy

Poznań. Do rodzin niemieckich zamieszkałych we Wielkopolsce nadchodzi w ostatnim czasie listy z Rzeszy, które informują bardzo dodatnio o stosunkach w Niemczech.

Wśród wszystkich listów uderza fakt, że są one pisane na maszynie, wyszukany stylem, z dużym doбором słów.

Jedynie podpisy umieszczone są ołówkiem. Ponieważ styl listów wskazuje na pewne wykształcenie podpisy zaś mówią raczej że ich autorowie są ludźmi prostymi, można przypuszczać, że „listy rodzinne o dobrobycie w Niemczech“ są nowym trykiem niemieckiej propagandy.

Nieuleczalna choroba przyczyną samobójstwa

Bydgoszcz. Wczoraj rano w mieszkaniu przy ul. Królowej Jadwigi popełnił samobójstwo młody kupiec, 28-letni Jan Jagielski. Strzelił on sobie z rewolweru w skroń. Kiedy na miejsce przybyła karetka pogotowia ratunkowego, lekarz zastał już stygnące zwłoki.

Przyczyną samobójstwa była nieuleczalna choroba, przeciwko której bronił się Jagielski, szukając porad u sław lekarskich w Poznaniu i w Warszawie od czterech lat, jednak bezskutecznie.

Z TARGOWICY MIEJSKIEJ

NA BYDŁO

POZNAŃ, 26. 6. 1939.

Spędzono wołów 58, buhajów 49, krów 293 jałówek 76, świń 2251, cieląt 841, owiec 281

Płacono za 100 kg. żywej wagi:

Woły:

Pełnomięsiste wytuczzone nieoprzęgane 66-72
Mięsiste młode tuczony do 3 lat 56-60
Mięsiste tuczony starsze 46-50
Mierne odżywione 40-44

Buhaje:

Wytuczony pełnomięsiste 64-70
Tuczony mięsiste 54-60
Nietuczony dobrze odżywiony starsze 48-50
Mierne odżywione 40-44

Krowy:

Wytuczony pełnomięsiste 66-72
Tuczony mięsiste 52-60
Nietuczony dobrze odżywiony 42-44
Mierne odżywione 24-32

Jałowce:

Wytuczony pełnomięsiste 66-72
Tuczony mięsiste 56-60
Nietuczony dobrze odżywiony 46-50
Mierne odżywione 40-44

Młodzień:

Dobrze odżywione 40-44
Mierne odżywione 36-40

Cielęta:

Najprzodniejscieleta wytuczony 68-76
Tuczony cielęta 56-66
Dobrze odżywione 48-54
Mierne odżywione 40-44

Owce:

Wytuczony pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy 62-68
Tuczony starsze skopy i uściotki 50-66
Dobrze odżywione

SWINIE (TUCZNIKI)

Pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi 108-110
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi 104-106
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi 100-102
Mięsiste świnię ponad 80 kg. z wagi 90-96
Maciory późne kastraty 90-100

Zgłoś się na członka Polskiego Czerwonego Krzyża

szczęm, spuścił się ze schodów. Doszedłszy do drzwi, wyrzwał, ostrożnie na ulicę, a nie widząc w niej nikogo wybiegł prędko. O kilka kroków dopiero zatrzymał się, zdając namyślać. Różaniec, który miał obwinięty około ręk, schował śpiesznie do bocznej kieszeni, a sam, podniósłszy głowę, szukał znanego domu około kościoła św. Zofii.

Drzwi kamienicy, do której dążył, stały otworem. W obszernej sieni o gotyckich łukach cicho było i pusto.

Na niskie i pierwsze piętro wszedłszy, Brühl zadzwonił.

Służąca wyszła mu otworzyć.

— Jest ksiądz pastor w domu? — zapytał.

— Jest i ma gości, z którymi się rozmową zabawia.

— Goście? — wahając się, podchwycił Brühl, jakby go do wniścia zniechęciło. — Któż taki?

— Młodzień z Lipska, łakoma słowa Bożego i światła.

Brühl jeszcze stał w progu, gdy poważna postać średnich lat człowieka ukazała się za drzwiami pobliskich.

— Nie chcę być natrętnym — rzekł paż, kłaniając się.

(Ciąg dalszy nastąpi).

J. I. KRASZEWSKI

BRÜHL

powieść historyczna — z I-szej połowy 18 wieku

12

(Ciąg dalszy).

Na krótko obciętych włosach miał czarną jedwabną czapkę, na sobie suknię ciemną i długą, która duchownego zdawała się oznaczać, na nogach czarne pończochy i trzewiki z wielkimi kłamrami.

Zobaczywszy Brühla otworzył ramiona.

— A! to ty moje dziecko! Jakże się cieszę. Niech cię Bóg błogosławi!

Z wielką pokorą przysunął się młodzieńiec do niego i, schyliwszy się, w rękę go pocałował.

Gospodarz siadł prędko, usuwając książkę i suknię, nagromadzone na kanapie, a bliskie krzesło wskazał Brühlowi, który trzymając w ręku kapelusz raczej się przysiadł niż usiadł.

— Ecco! ecco! — szepnął siedzący na kanapie — myślisz, że mi nowinę

przynosisz? Wiem ja już! wszystko wiem i cieszę się. Widzisz, Opatrzność nagradza, Bóg wiernym pomaga.

Westchnął.

— Jemu też ja składam tylko dziękuję — odezwał się Brühl cicho.

— I pozostań wiernym wierze, ku której serce się twe, łaską oświecone, skłoniło, a zobaczysz.

Podniósł rękę do góry.

— Pójdźcie wysoko! wysoko! Nie-widzialne ręce dźwigać cię będą; ja ci to mówię, ja. Jam ubożuchny i małeńki, ale wielkiego Pana sługa.

Oczyrna błyszczącymi zmierzyl siedzącego skromnie paż i uśmiechnął się, i jakby pobożnego już dopełniwszy obowiązku, dodał wesoło:

— Byłeś na operze? jak śpiewała Celesta? patrzył na nią król? był królewicz?

Posypały się gradem pytania.

Padre Guarini — tak się zwał ten, którego Brühl odwiedzał, spowiednik królewicza, powiernik królowej, duchowny ojciec młodego dworu — zdawał się conajmniej tyle zajmować operą, ile nawracaniem grzesznika, którego miał przed sobą.

— A któż nad królem króluje? — dodał. I nie czekając odpowiedzi, sam rzekł: — Pono jak w Polsce, elekcja dopiero ma nastąpić.

Zaśmiał się stary.

— Powiedźże mi choć co nowego oprócz tego, żeś sekretarzem został.

— Chyba, że żadne szczęście serca mojego i uczuć nie zmieni.

— Tak, tak, to ci radzę: bądź dobrym, choć potajemnym katolikiem. — Od naszego teraźniejszego króla nie możemy ani wymagać, ani się spodziewać wielkiej gorliwości. Dobrze, iż takim choć jest, jaki się stał, ale młody będzie inny: święta nasza pani Józefa nie da mu znieść z drogi prawej. Na pamiątkę tego dnia chcę ci dać z błogosławieństwem coś, co ci szczęście przyniesie. Czekał.

Padre Guarini wysunął szufladę i, ręką w nią zanurzony, dobył różaniec czarny z medalem i krzyżkiem.

— Ojciec Święty sam własną ręką go pobłogosławił, odpust do niego przywiązany wielki, ale go codzień odprawiać potrzeba.

Brühl, niewyraźnie coś powiedziawszy na podziękowanie, w rękę dającego pocałował i wstał.

Guarini pochylił mu się do ucha i coś szeptać zaczął, na co paż, tylko potwierdzająco schyliwszy głowę kilka razy, znowu rękę chudą ucałował i wysunął się po cichu. We drzwiach czekał nań stary ze świecą. Temu wsunął paż, osłonięty znowu pa-

Z okazji „Dni Morza“

GDANSK U BOKU POLSKI

(Ciąg dalszy).

Nadchodzi rok 1410. Dnia 15 lipca na polach Grunwaldu Władysław Jagiełło zadaje cios śmiertelny Zakonowi Krzyżackiemu. Radość oszołomionych Gdańszczan nie zna granic; rozszalały tłum morduje na ulicach niedobitki krzyżackie, chroniące się w mury miasta; delegacja gdańska udaje się pod Malborg, gdzie składa uroczysty hołd królowi Jagielle, otrzymując za to cenne przywileje wolnego handlu z Polska.

Radość jednak była przedwczesna. Polska nie wyzyskała jednak zwycięstwa grunwaldzkiego. Gdańsk pozostał pod władzą Wielkich Mistrzów Zakonu, który krwawo mścił się za odstępstwo. Stosunki między krzyżactwem a ludnością gdańską pogarszają się stale, nienawiść do Zakonu rośnie. Gdańsk na własną rękę postanawia spróbować walki o niepodległość. W początkach XV w. zawiązuje, wraz z miastami pruskimi, Związek Miast, który zwraca się do króla polskiego Kazimierza Jagiellończyka, z prośbą o włączenie ich ziem do Polski. Król przychylił się do prośby i wydaje w r. 1454 edykt, włączający Prusy do Polski i potwierdzający przywileje miast pruskich. Na tym tle dochodzi do wojny 13-letniej z Zakonem, który wobec siły polskiego oręża, zmuszony zostaje pokojem w Toruniu w 1466 r. do zrzeczenia się na rzecz Polski ziem pomorskich, wraz z Gdańskiem. Jest to początek nowej ery w dziejach miasta, ery nazwanej później przez historyków gdańskich: „złotymi czasami“.

Rządy swe w mieście zapoczątkowuje Kazimierz Jagiellończyk aktem nadania Gdańskowi zupełnej autonomii pod względem prawodawczym, sądowniczym i skarbowym, rozszerzeniem granic miasta, a zwłaszcza bezcennym przywilejem wolnego handlu z Polską i swobody utrzymywania sto sunków z zagranicą.

Miasto po uzyskaniu wolnego oddechu i szerokiej inicjatywy wkracza na drogę wspaniałego rozwoju. Pamiętajmy, że są to czasy wielkich przemian handlowych na świecie. Po upadku bowiem Konstantynopola i odkryciu Ameryki, ośrodek handlowy świata przeniósł się z Morza Śródziemnego na północ; na Bałtyk i Morze Północne. Wzbogacone przez kolonie zamorskie, państwa zachodnie, prowadzące przy tym między sobą ciągłe wojny, nie były w stanie wyżywić swej ludności i musiały kupować zboże oraz drzewo na budowę okrętów.

Rzeczpospolita Polska staje się jednym z najpoważniejszych dostawców państw Zachodniej Europy. Płyną Wisłą ku Gdańskowi nieprzeliczone skutki i kamiegi, ładowane zbożem rozmaitym, którego wywóz sięga 176 tys. ton. Spływają Wisłą ku Gdańskowi tratwy drzewa rozmaitego, przez bogate puszcze polskie dostarczanego. — Spławia szlachoci do Gdańska i inne produkty leśne, jak to smołę, popiół, miód i wosk, oraz wełnę, skóry wołowe, cielęce, tytoń, płótno, len, konopie, pakuły.

Płaci tym Gdańskowi słone ceny za ryby morskie, jedwabie z dalekich krajów przywożone, owoce południowe i korzenie, wina i szkło. W drugiej połowie XVI w. więcej niż połowa okrętów, który płynęły przez Sund, dążyła do Gdańska. Mimo iż Rzeczpospolita miała w owe czasy do rozporządzenia szereg portów, jak Elbląg,

Królewiec, Lipawa, Ryga itd., obroty Gdańska przenosiły obroty wszystkich innych portów razem wziętych. Gdańsk bowiem najmocniej potrafił się z zapleczem swym błękitną wstęgą Wisły związać. Nie wielkiego wysiłku wymagała praca portowa od kupca gdańskiego. Ograniczał się on wyłącznie do łatwego, a wielce intratnego pośrednictwa.

Wzrasta bogactwo ludności. Daje mu świadectwo najoczywistsza ulica gdańska, której charakterystyczne sylwetka, oparta na bogactwie rzeźby i motywów malarskich, po dziś dzień cieszy oczy i wzrusza serca polskiego

turysty. Na każdym bowiem kroku uderza w oczy mnóstwo pamiątek wspólnej przeszłości. Każde serce polskie bije żywiej na widok orłów polskich, patrzących na nas czy to z portalu ratusza staromiejskiego, czy z fryzu Wysokiej Bramy, czy ze ścian Dworu Artusa. Jakże nie kochać tego miasta odwiecznego, mimo jego dzisiejszego przejściowego oblicza, miasta, któremu patronuje z wysoka, z wieży ratuszowej, postać złota króla Zygmunta Augusta, miasta, które w ciężkich chwilach Rzeczypospolitej potrafiło wier nie trwać przy boku swych możnych panów i protektorów — królów pol-

skich. Boć wspomnieć wystarczy, że to Gdańsk przecież był obok Częstochowy jedynym miastem, które zwycięsko oparło się zalewowi szwedzkiemu, że to w murach Gdańska znalazł schronienie król Stanisław Leszczyński. — Gdy zaś Polskę dzieliły między siebie państwa zaborcze, to Gdańsk ostrą strzelaniną „owacyjnie“ witał wkraczające do miasta oddziały pruskie.

Nie darmo bronił się rozpaczliwie port Najjaśniejszej Rzeczypospolitej przed nową niewolą. Czuło mieszczaństwo gdańskie, że na nową idzie poniewierkę, na nową udrekę, której przedsmak dały mu rządy króla Fryderyka Wielkiego. Toteż gdy w Wiedniu, w 1815 r., mocarstwa europejskie tworzą nową mapę Europy, gdy waga się losy Polski, Gdańsk śle swą delegację, by błagać o zjednoczenie z Rzeczpospolitą.

(Dokończenie nastąpi).

Wielkie manewry

floty włoskiej na morzu Śródziemnym.

Rzym. — Druga eskadra floty włoskiej wyruszy 1 lipca na 2 tygodniowy rejs na wschodnie wody morza Śródziemnego. Eskadra, pozostająca pod dowództwem admirała Pini, odwiedzi porty Libii, Dodekanez oraz Albanie. W połowie lipca nastąpi spotkanie z pierwszą eskadrą okrętów wojennych oraz wspólne wielkie manewry taktyczne na wodach pomiędzy południową Italią a wybrzeżem afrykańskim.

50 tys. Czechów w oboz. koncentr.

Praga. — Aresztowania w Czechach i na Morawach nie ustają. Jak podają nawet źródła niemieckie, od marca rb. aresztowano 50.000 Czechów, z których większość zesłano na roboty przymusowe do Niemiec, część zaś osadzono w obozach koncentracyjnych.

W pierwszych dniach okupacji aresztowano nawet dzieci do lat 14 za takie „zbrodnie“, jak pokazywanie języka oficerom niemieckim, lub grożenie im pięścią.

Propaganda węgierska w Słowacji

Bratysława. — Policja słowacka aresztowała na Spiszu 7 osób, wśród których dwóch księży niemieckich, którzy zmuszali ludność do śpiewania hymnu węgierskiego.

Równocześnie w całym rejonie rozrzucone są ulotki przeciw - rządowe. Policja wdrożyła energiczne dochodzenia.

Przy tak obfitej pianie idzie pranie jak z płatkami

Brud jakby sam zniknął z bielizny a wszystko dlatego, że mydło Jelen Schicht nie ma sobie równych. Słusznie mówi się, że im czystsze mydło, tym czystsze bielizna.

MYDŁO JELEN SCHICHT

Jedziemy do Środy

Już tylko jeden dzień dzieli nas od wspaniałe przygotowanego XIX Zjazdu Katolickiego w Środzie. W dn. 28 czerwca o godz. 15.15 nastąpi uroczyste powitanie Najdostojniejszego Gościa i Protektora Zjazdu, J. Em. Ks. Kardynała Prymasa Polski. Uroczyste „Veni Creator“ i adoracja Najśw. Sakramentu rozpoczną te tak okazale zapowiadające się dwa dni tegorocznego Zjazdu Katolickiego archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej, które tysiączne rzesze przeżyją pod znamiennym hasłem „Podstawa wielkości narodu — odrodzenie religijne“.

W czasie sesji plenarnych mówić będą: p. dr Szafranówna, dyrektorka Państw. Liceum Pedagogiczn. w Inowrocławiu n. t. „Posłannictwo wychowawcze rodziny“, p. dr Andrzej Wojtkowski, doc. U. P. n. t. „Chcemy wiarą żyć i jej nakazy w życiu stosować“, p. Kazimierz Żółtowski n. t. „Rola dziejowa katolickiej Polski“.

W czasie obrad w poszczególnych sekcjach usłyszymy prelegentów: Sekcja wychowania — aula szkoły powszechnej, ul. Lipowa 2 — p. dr Ludwik Jaxa-Bykowski, prof. U. P. n. t. „Autorytet i swoboda w wychowaniu rodzinnym“, p. mgr Wanda Stojanowska n. t. „Odrębność wychowania chłopców i dziewcząt“.

Sekcja kultury — aula Państw. Gimnazjum — ul. ks. Kegla — p. dr K. Górski, doc. U. P. n. t. „O nowy kształt kultury polskiej“, p. prof. M. Turwid, Bydgoszcz n. t. „Kultura i człowiek w zbrataniu codziennym“.

Sekcja społeczna — Świetlica Akcji Katolickiej — ul. Ogrodowa 5, — p. J. Chmara, Poznań n. t. „Zjednoczenie chrześcijańskiego ruchu społecznego w Polsce“, ks. prof. A. Marcinkowski, Poznań, n. t. „W trosce o odnowienie obyczajów“.

Sekcja charytatywna — Ochrona przy Nowym Rynku — p. M. Lossow, Grabonóg n. t. „Obowiązki społecz-

ne jednostki“, p. red. T. Tomaszewski, Poznań n. t. „U źródeł nędzy“.

Sekcja młodzieży męskiej łącznie z zebraniem złotowym okr. średzkiego — dh M. Kaftański, Poznań n. t. — „Drogi apostołstwa wśród rówieśników na łsi i w mieście“.

Sekcja młodzieży żeńskiej — sala Domu Społecznego, ul. Sokoła — p. Aniela Trocholepsza, prezesa okr. średzkiego n. t. „Na Chrystusa i Polskę my ordynansie“.

W Gdańsku jak w Rzeszy

Gdańsk. — Na terenie Wolnego Miasta wprowadzono nowe ograniczenia, tym razem w sprzedaży ziemniaków.

Poza tym pojawiły się na rynku tujejszym kiełbaski z ryb. Ludność gdańska przyjęła tę innowację z wyraźnym niezadowolaniem.

Wiadomości z bliska i z daleka

Trojaczki krowie

Gostyń. — W oborze p. Antoniego Dopierały w Skokowie pow. Gostyń, krowa urodziła 3 cielęta o prawie równej wadze. Najlżejsze waży 20 klg., najcięższe 20 i pół klg.

Jeszcze próbują przerzucić żydów przez granicę

Poznań. — W ubiegłą niedzielę rano władze niemieckie usiłowały przerzucić przez granicę do Polski na odcinku Jaskółka Stara — Siłna Nowa w powiecie nowotomyskim i międzychodzkiem kilkudziesięciu żydów mężczyzn i kobiet.

Straż graniczna polska nie pozwoliła na to.

Chłopiec utonął na wycieczce

Września. — Straszny wypadek zdarzył się w powiecie wrzesińskim we wsi Samarzewie. 12-letnia dziewczynka Marta Szalaty w mieszkaniu Labrenca prasowała bieliznę żelazkiem, ogrzewanym na spirytusowej maszynie. Kiedy spirytus w maszynie się dopalił, dziewczynka chwyciła butelkę ze spirytusem, aby dolać. W tej chwili nastąpił straszny wybuch, którego siła była tak wielka, że zostały wyrwane okna z futryn. Na dziewczynce natychmiast zapaliła się sukienka. Mimo szybkiej pomocy doznała bardzo poważnych oparzeń. Przewieziono ją do szpitala we Wrześni. Stan jej jest bardzo groźny.

Dziewczyna w płomieniach

Czarnków. — 16-letni Zdanowski uczeń II klasy gimnazjalnej, zamieszkały w Cołajewie, pow. czarnkowskiego, wyszedł rano z wycieczką szkolną do Nienawiszca. W godzinach popołudniowych kapnął się w tamtejszym jeziorze i nagie utonął.

Mimo natychmiastowego poszukiwania przez miejscowego rybaka, wydobyto tylko martwe zwłoki chłopca.

Zastrzelił dziecko

Krotoszyn. — Polowy w Kopydłowie pow. krotoszyńskiego manipulował przy swej strzelbicy i nie zwróciwszy uwagi, że naboje znajdują się w lufach, przypadkiem wystrzelił, trafiając swe 2-letnie dziecko, które padło trupem na miejscu.

Nie odpowiedział na pozdrowienie hitlerowskie, więc został pobity

Brodnica. — W powiecie brodnickim w Wądzynie doszło do niezwyklej sceny. Trzej Niemcy, bracia Lerch i Dahm spotkawszy Niemca Kruegera pozdrowili go po hitlerowsku. Kiedy ten na to weale nie reagował, bo przecież nie żyje w jakimś Hitlerlandzie, pobili go do tego stopnia, że musiano go umieścić w szpitalu.

Ściana zmiażdżyła chłopca

Czarnków. — Na podwórzu hotelu należącego do p. Surmy w Czarnkowie, wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Mianowicie samochód osobowy, który miał z podwórza wyjechać do miasta, w czasie manewrowania wjechał wskutek ciasnoty na drewnianą ścianę. Ściana upadła, przgniatając 4-letniego synka właściciela hotelu, który doznał zgniecenia czaszki i poważnych obrażeń wewnętrznych, wskutek czego zmarł.

Z życia śpiewaków w Święciechowie

Święciechowa. — Tutejsze Towarzystwo Śpiewacze, jak Chór Kościelny pod wezwaniem św. Grzegorza, w połączeniu z Kołem Śpiewu „Cecylia“ urządziły w ubiegłą niedzielę dnia 25 bm. wycieczkę rowerami do Gołan. Celem wycieczki było uświetnienie uroczystości, która miała miejsce w Gołanicach z racji 11-lecia istnienia tamtejszego Chóru. Produkcje śpiewne wykonane były pod dyrekcją p. St. Mazy. O sukcesie świadczyły burze oklasków, którymi kończyły się wszystkie utwory. Późnym wieczorem z pełnym zadowoleniem

powrócono do swego ośrodka. Należy nadmienić, że Koło Śpiewu „Cecylia“ brało gremialnie udział w Zjeździe Okręgowym i w występach śpiewaczych, jakie odbyły się dnia 18 bm. w Lesznie. I tu ze swym dyrygentem p. St. Mazą na czele Koła Śpiewu „Cecylia“ chlubnie zapisało się w swej historii, gdyż zdobyło pierwsze miejsce w kategorii 3-ciej, uzyskując 24 punkty. Świadczy to o wielkim zrozumieniu, jakie tutejsza młodzież żywi do pieśni polskiej. Życzymy tej placówce sukcesów w dalszej pracy.

Powrót angielskiej pary królewskiej



W dniu 23 czerwca powróciła do Londynu niezwykle serdecznie i owacyjnie witana angielska para królewska po parutygodniowej wizycie w Kanadzie i Stanach Zjednoczonych. — Na zdjęciu: Wjazd pary królewskiej do pałacu Buckingham wśród szpalerów wiwatującej ludności.

Samobójczy skok pod tramwaj

Poznań. — Świadcami wstrząsającego wypadku byli onegdaj o godz. 18,30 pasażerowie tramwaju linii 8 i przechodnie uliczni.

Na ul. Półwiejskiej rzucił się pod tramwaj 33-letni Stanisław Brzozowski, nie mający miejsca stałego mieszkania, gdyż dopiero w niedzielę powrócił z Francji. Motorowy tramwaj zahamował natychmiast po zauważeniu wypadku, mimo to wóz tramwajowy włókł Brzozowskiego

przez kilka metrów. Na szczęście Brzozowski poza poturbowaniem i drobniejszymi poranieniami nie doznał poważniejszych obrażeń. Pomocy lekarskiej udzieliło deperatowi Pogotowie ratunkowe. Ponieważ Brzozowski przejawiał dalsze zamiary samobójcze, Pogotowie przewiozło go do działu psychiatrycznego szpitala miejskiego na Grobli.

Przyczyna zamachu samobójczego nie została na razie stwierdzona.

Gwałtowna burza na Śląsku

Katowice. — Onegdaj około godz. 15-tej przeszła nad Katowicami i Sosnowcem niezwykle silna burza, połączona z gradobiciem. Ze szczególną siłą szalała wichura nad Mysłowicami, gdzie wyrządziła poważne szkody.

Od uderzenia piorunu zabite zostały trzy konie. W wielu punktach Mysłowic uległy zniszczeniu przewody elektryczne i

telegraficzne. Grad wybił bardzo wiele szyb. Dotkliwe są szkody, wyrządzone przez wichurę w polach i ogrodach.

W parku myślowickim cały szereg drzew powyrwanych wraz z korzeniami legł na ziemię. W niżej położonych domach woda zalala mieszkania. Ofiar w ludziach na szczęście nie było.

Dwaj złodzieje przed sądem

Bydgoszcz. — Kazimierz Machciński i Jan Sadowski z Lubawy stanęli przed sądem za kradzież na szkodę niejakiego Truszczyńskiego. Obaj amatorzy cudzej własności po włamaniu się do mieszkania Truszczyńskiego zabrali 530 zł gotówki oraz aparat fotograficzny wartości 100 zł. Policja złotała wkrótce ująć oby-

dwu złodziei i odebrać im łupy. W wyniku rozprawy sąd skazał Sadowskiego na rok więzienia, a Machcińskiego na 8 miesięcy.

W drugiej rozprawie ci sami odpowiedzialni za kradzież roweru. Machciński skazany został na 6 miesięcy aresztu, zaś Sadowski na 5 miesięcy.

Odciski

I zgrubienia skórne

gubisz bezboleśnie używając niezawodny środek „REKIN“ poleca

Drogeria i Perfumeria

Jerzy Weigl

Leżno - M. J. Pisudskiego

Radio program

Czwartek, 29. czerwca.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

7,00 Sygnał czasu. 7,05 Muzyka. 8,00 Dziennik poranny. 8,15 Koncert orkiestry wojskowej. 9,00 Transmisja z Gdyni uroczystości z okazji „Dni Morza i Kolonii”. 12,03 Poranek muzyczny. 13,00 „Ziemia gwałtowni prochy” — fragment z książki Józefa Kisielewskiego. 13,15 Muzyka obładowa. 14,40 Płyniemy wielką rzeką „Amazozonka” — audycja dla dzieci. 15,00 Audycja dla wsi. 16,30 Recital fortepianowy. 17,00 Orawa — odczyt. 17,15 „Jedziemy na wakacje” 18,40 Na półmetku kolarskiego wyścigu do morza. 18,50 Pogadanka aktualna. 19,00 „Przygoda Pana Barzyka na morzu” — obrazek słuchowiskowy. 19,30 Tematy morskie w muzyce symfonicznej. 20,15 Reportaż dźwiękowy — dziennik wieczorny. 21,15 „Pod polską banderą” — certyfikat rozrywkowy. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. 23,15 Kosmos muzyki polskiej.

Piątek, 30. czerwca.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 Pieśń: „Kiedy ranne wstają zorze”. 6,35 Gimnastyka. 6,50 Muzyka. 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka z płyt. 8,15 „Zabezpieczenie zapasów przed gazami”. 11,30 Audycja dla poborowych. 11,57 Sygnał czasu. 12,03 Audycja południowa. 14,45 Jak las sam gospodarzy — pogadanka. 15,00 Muzyka popularna. 15,45 Wiadomości gospodarcze. 16,00 Dziennik południowy. 16,20 Recital śpiewaczy. 16,45 Rozmowa z chórami. 17,00 Muzyka lamelczna. 18,00 Recital organowy. 18,30 Recital skrzypcowy. 18,55 „Echa mocy i chwwały”. 19,00 „Gdańsk w poezji”. 19,20 Chwila Białej Studii. 19,30 „Przy wieczerzy”. 20,20 Audycja dla wsi. 20,40 Audycje informacyjne. 21,00 „Na dalekich morzach” — koncert. W przerwie „Władysław IV i sprawa morza” — szkice M. Dąbrowskiego. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

Zwiedzajcie

Zwierzyniec Leszczyński

CEDULA URZĘDOWA

GIELDY ZBOZOWO-TOWAROWEJ

Poznań, 27. 6. 1939

Pozemica	28,50—29,00
Zyto	16,00—16,25
Jęczmień 673-678 g-l.	—
Jęczmień 700-720 g-l.	—
Owies stand. I	—
Owies stand. II	—
Mąka pszen. gat. I wyc. 0-35 pr.	49,00—51,00
Mąka pszen. gat. I 0-50 proc.	46,25—48,75
Mąka pszen. gat. II. 0-65 proc.	43,50—46,00
Mąka pszen. gat. II. 35-65 proc.	39,25—41,75
Mąka pszen. gat. II 50-65 proc.	36,75—39,25
Mąka pszen. gat. II 35-50 proc.	42,25—44,75
Mąka pszen. gat. II 50-60 proc.	37,75—39,25
Mąka pszen. gat. II 60-65 proc.	35,25—36,75
Mąka żytnia wyc. 0-30 proc.	27,75—29,25
Mąka żytnia gat. IA 0-55 proc.	26,25—27,75
Maka ziemn. superior wł. w.	30,25—32,75
Otręby pszenne grube stand.	12,75—13,25
Otręby pszenne drobne stand.	11,00—11,75
Otręby żytnie stand.	12,00—13,00
Otręby jęczmienne	12,00—13,00
Groch Wiktorja	36,00—39,00
Groch zielony (Eolger)	29,00—31,00
Żubia żółty	14,50—15,00
Żubia niebieski	13,25—13,75
Seradela	21,00—23,00
Makuchy lniane w tafalach	25,00—26,00
Makuchy rzepakowe w tafalach	13,50—14,50
Siano zwykłe luzem	6,25—6,75
„zwykłe prasowane	7,25—7,75
„nadnoteckie luzem	6,75—7,25
„nadnoteckie prasowane	7,75—8,25
Słoma pszeniana luzem	1,65—1,90
„pszeniana prasowana	2,40—2,60
„żytnia luzem	1,90—2,40
„żytnia prasowana	2,80—3,15
„owsiana luzem	1,65—1,90
„owsiana prasowana	2,40—2,65
„jęczmienna luzem	1,65—1,90
jęczmienna prasowana	2,40—2,65

Kronika dnia

czerwiec
29
Czwartek

SS. Piotra i Pawła Ap.
Wschód słońca g. 3,18
Zachód słońca g. 19,59
Wschód księż. g. 18,15
Zachód księż. g. 2,00

Sroda dnia 28 6 godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 16,0, wiatr zachodni 2 ms., pog., rosa. Ciśnienie atmosferyczne 761,5, wilgotność 66 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 19,9, najniższa plus 6,7.

Leszno

1) III Zakon św. Ofce Franciszka. W Święto Piotra i Pawła Absolucja generalna połączona z błogosławieństwem Papięskim po I mszy św. — W niedzielę 2-go lipca Absolucja generalna po pierwszej mszy św. Zarząd.

2) Tow. Kobiet im. św. Anny. Bilety dla uczestników pielgrzymki do Wilna odebrać można w sobotę o godz. 6 wieczorem w Czytelni.

3) Og. Zw. Podoficerów Rez. Koło Leszno bierze udział w urzędystach Ligi Morskiej i Kolonialnej dnia 29 czerwca br. Zbiórka wszystkich członków w czwartek 29 bm. o godz. 9,40 na boisku „Sokoła“.

4) Zabawa w Zoo. W niedzielę, dnia 2 lipca odbędzie się w „Zwierzyńcu“ zabawa dla dzieci.

Klub Lotnictwa Sportowego. Podaje do wiadomości, że z powodu wyjazdu służbowego praca w modelarni obwodowej jest przerwana na 10 dni. Kandydaci na szkolenie szybowcowe zgłaszają się (niezwłocznie po otrzymaniu indywidualnego zawiadomienia z Wojew. Ośrodka LOPP.) w gmachu Starostwa (pokój nr. 16), gdzie otrzymają dalsze wytyczne. Skoki spadochronowe z powodu przeszkód technicznych, odłożono na termin późniejszy. — Wszelkie sprawy, związane z pracą, załatw w moim zast., gospodarz modelarni L. Kliński Pil. instr. Seiler.

5) Działaczka Szkoły Powsz. nr. 3, zapisane na Kolonie letnie (nie na półkolonie) winny się stawić w piątek, dnia 30 bm. o godz. 17 przed Szkołą nr. 3, ul. Bolesława Chrobrego w celach informacyjnych.

6) Zjednoczenie Koło Polaków w Lesznie zwołuje zebranie na piątek, 30 bm. o g. 19 w sali Hotelu Dworcowego. Na porządku obrad sprawozdanie delegatów ze Zjazdu Okręgowego i wycieczki do Stalowej Woli i Bogumina. Zarząd.

7) Zabawa Kat. Tow. Robotników Polskich. Kat. Tow. Robotników Polskich w Lesznie urządza dnia 29 czerwca br. w Strzelnicy koncert z uroczajkami i niespodziankami towarzyskimi oraz zabawę tańcową, na której do tańca przygrywać będą staropolskie dudy, na którą to uroczystość Szanowne Obywatelstwo miasta Leszna serdecznie zapraszamy. Zarząd.

Pociąg popul. do Boszkowa

Dnia 29 bm. z okazji „Dni Morza“ wyjeżdża pociąg popularny z Leszna do Boszkowa. Specjalny Komitet „Dni Morza“ przygotowuje różne niespodzianki, jak: zawody pływackie, zawody żeglarskie itd. Bilety w cenie zł 0,90 do nabycia w P. B. P. „Orbis“ Leszno, Rynek 8.

Pociąg odejdzie tylko w tym wypadku, jeśli zostanie wykupionych 500 biletów, dla tego zaleca się wcześniejsze nabywanie biletów.

Plenarne zebranie L. T. K. N. i S.

Dnia 30 czerwca br. o godz. 20-tej w Hotelu Polskim odbędzie się plenarne zebranie Lesz. Tow. Krzewienia Nauki i Sztuki. To też prosimy o liczne przybycie nie tylko wszystkich członków Zarządu i kierowników Sekcyj, zastępców ich i sekretarzy sekcyjnych.

Święciechowa

8a) Nadzwyczajne walne zebranie Kat. Tow. Robotników Polskich w Święciechowie odbędzie się dnia 29 czerwca br. o godz. 10 przed pot. w Ognisku.

Drugi dzień ćwiczeń opl.

„Bombardowanie“ Gazowni Miejskiej, Liceum Pedagog., fabryki „Kanold“ i innych obiektów

W dalszym ciągu ćwiczeń opl. w Lesznie odbył się o godz. 18-tej we wtorek trzeci alarm opl. Wskutek akcji bombardowania z powietrza — wybuchł pożar w gazowni — spowodowany bombami zapalającymi. Między innymi został groźnie

uszkodzony zbiornik gazowy i przewody rozprzewadzające gaz. Równocześnie bombardowano Liceum Pedagog. i fabrykę „Kanold“, która „padła“ pastwą pożaru, gdyż Straż Pożarna zajęta była akcją gaszenia w Zakładach Miejskich.

W zabudowania „Kanolda“ „trafiły“ 4 bomby zapalające i 1 bomba burząca. Bomba rzucona na kanalizację na szczęście nie trafiła.

Również kilka bomb padło w rynku, gdzie zapaliła się wschodnia część ratusza. Poza tym bomba trafiła w jeden z domów po stronie zachodniej. Oba pożary ugasiła Straż Pożarna.

Wskutek bombardowania wiele osób zostało rannych.

Służba opl. wypełniła swoje zadanie ratując kontuzjonowanych.

Po przeprowadzonych ćwiczeniach pogotowie opl. odwołane zostało około północy. Oficjalne zakończenie ćwiczeń nastąpiło dzisiaj rano.

Jutrzejszy pochód-rewia L. M. K.

Komitet Obywatelski Obchodu „Dni Morskich i Kolonialnych“ w Lesznie organizuje dnia 29 czerwca br. pochód propagandowy — rewia z nast. programem:

godz. 10-11: zbiórka na boisku „Sokoła“;

godz. 10,30: Pochód ulicami: Głogowską, Marsz. Piłsudskiego, Rynek, Leszczyń-

skich, Żwirki i Wigury, Ból Chrobrego, ul. Wolności, pl. Kościuszki, Gabr. Narutowicza na rynek przed ratusz.

godz. 11,30 (po sumie) przemówienie prof. S. Machnikowskiego. Uchwalenie rezolucji. Wspólny śpiew „Boże, coś Polskę“.

Akademia morską

Zarząd Ligi Morskiej i Kolonialnej donosi, że w razie gdyby pociąg popularny do Boszkowa z okazji „Dni Morza“ spowodował niepogody został wycofany — odbędzie się w auli gimn. żeńskiego przy pl.

Kościuszki „Akademia morską“, podczas której wystąpi orkiestra wojskowa, a prof. Machnikowski wygłosi referat pt. „Trzymajmy się morza“. Akademia rozpocznie się o godz. 20-tej.

A zaczęło się tak...

2 maja br. słońce świeciło cudnie. Ciepłutko było, wszystko wyległo na ulice, by chociaż przez chwilkę „powachać słońce.“ W bibliotece Towarzystwa Czytelni Ludowych ruch i gwar. Ciągłe się słyszy: „było jutro nie padało“ — „ciekawam, czy dużo w tym roku zbierzemy“ itp.

Otóż muszę kochanych Czytelników wtajemniczyć: dnia 3. maja, w rocznicę Konstytucji, rok rocznie T. C. L. zbiera ofiary na zbożny cel, na oświatę narodu. I teraz właśnie zebrał się cały Zarząd i debatuje „co? jak? gdzie?“ Nareszcie wszystkie punkty programu uzgodniono, jeden drugiemu składa życzenia dobrego zbioru, inni znowu mają zamiar złożyć się o to, kto więcej zbierze, wreszcie powoli Czytelnia opróżnia się i pozostają tylko milczące książki, pełne zadumy, nauki i morałów.

Dzień następny. Kwestarki i kwestarze biegiem wpadają w bramę domu pod filarami. Zaraz też słychać: „a niech to licha porwie ten deszcz“, „miejmy nadzieję, że zaraz przestanie padać“. Wszyscy się ludzą, że za chwilę słońce ukaże swą uśmiechniętą buzię i że łaskawie ześle na ziemie promienie swego uśmiechu. Ale nie z tego. Ludzie chyłkiem przebiegają do kościoła, a deszcz ich siecze niemiłosiernie. „Leje jak z cebra“, słyszę zdanie. Biblioteka naturalnie pełna Zarządu i kwestarzy. „Co będziemy robić? — przecież to niemożliwe, zbierać w czasie ulew.“ Na-

gle robi się ruch, otóż znalazło się kilku bohaterów, którzy mimo deszczu chcą wstawać. Naturalnie podnoszą się głosy protestów: „Przecież i tak nie zbierzecie! Ciekawym, kto się na deszczu zatrzyma?“ Ale „bohaterowie“ nie ustępują i wychodzą na ulicę. Wszelkie „co żyło i było w bibliotece, pedzi do okien, patrzeć, co oni też będą robić. A deszcz leje! Kwestarze sprytni, co trochę kogoś wypychają do bramy i wyciągają z niego pieniądze. Naturalnie w bibliotece co chwila słychać salwy śmiechu.

Zebrało bardzo mało. A Czytelnicy nasi krzyczą: „my chcemy nowości — chcemy nowych książek. A tymczasem biblioteka ma długi, bo zakupiono masę wartościowych książek, n. p. „Ziemia gromadzi prochy“, „Sztafeta“, „Maszerować“ i wiele, wiele innych bardzo dobrych, lekkich, naukowych, poważnych, wesołych, książek. Wobec fiaska kwesty w dniu 3. maja, T. C. L. urządza na terenie całej Polski powtórny kwestę. I w Lesznie odbędzie się taka kwesta w niedzielę, dnia 2 lipca br. Społeczeństwo leszczyńskie rozumiejąc znaczenie ośrodków kultury, nie powinno uchylać się od obowiązku poparcia naszej pracy.

A więc wszyscy spieszą do puszek kwestarzy na rzecz Towarzystwa Czytelni Ludowych w Lesznie, i wrzucmy chociaż skromną ofiarę w dniu 2 lipca.

Strzelanie o nagrody

Zw. b. Ochołników Armii Polskiej Oddział w Lesznie urządza od środy dnia 28 czerwca do 9-go lipca br. włącznie codziennie od godz. 19 do 24 strzelanie z wiatrówek o cenne nagrody w lokalu p. Kaczyńskiego. Nagrody wystawione są w oknie p. Bartoszkiewicza, Rynek. Zysk przeznacza się na „Bratnią Pomoc“ Związku i na Fundusz Obrony Narodowej. Członków i amatorów strzelectwa uprzejmie zaprasza Zarząd.

KALENDARZYK ZEBRAŃ

k) Nadzwyczajne walne zebranie Cechu Krawieckiego 28 bm. g. 20 w lokalu p. Ilskiej. Sprawa nowych statutów.

k) Bacność Sokolice i Sokol! W święto Piotra i Pawła 29 bm. wycieczka rowerami; zbiórka druhen i druhow na boisku Sokola o godz. 12,30.

k) Zw. Rzeźwistów Koło Leszno. Zbiórka w mundurach 29 bm. g. 9,15 koło P. W. ul. Żwirki i Wigury, skąd wymarsz na nabożeństwo, następnie biorą udział w pochodzie ulicami miasta. Ogólna zbiórka do pochodu na boisku Sokola w II grupie.

k) Koło Śnięciu „Chopia“. 29 bm. Koło bierze udział w rewii. Zbiórka na boisku Sokola o godz. 10-tej

k) Tow. gimn. „Sokol“ oddział piłkarski. 29 bm. g. 9,30 zbiórka graczy wyjeżdżających do Poznania. Przybycie wszystkich obowiązkowe. Kierownik.

k) Chor. Kościelny. Dziś w środę lekcja w Domu Katolickim o godz. 20. Komplet obowiązkowy.

Potrzebna

starsza dziewczyna do samodzielnego prowadzenia domu od 15 lipca br. Zgl. w eksp. „Głosu“ w Lesznie

Chłopak

uczciwy, który ma chęć wyuczyć się piekarstwa i cukiernictwa oraz porządną dziewczyną do dzieci mogą się zaraz zgłosić. — Leszno, Narutowicza 70.

Pokój umeblowany

zaraz do wynajęcia. Tamże prawdziwe wilczki na sprzedaż Schultz, Leszno, Król. Jadwigi 21.

Ogłaszaj w Głosie

Na zlot Sokolstwa w Poznaniu

Na Zlot Sokolstwa w Poznaniu wyruszy z Leszna w sobotę, dnia 1 lipca o godz. 21-szej pociąg popularny, którego powrót z Poznania nastąpi w niedzielę, dnia 2 lipca o godz. 23-ciej. Cena biletu w obie strony 2,45 zł. Ponieważ ilość biletów jest ograniczona, uprasza się o wczesne zgłoszenie i wykupywanie biletów u prezesa okręgu up. Kotlarskiego lub w „Orbisie“. Dotychczas zgłosiło się 600 uczestników. Nadmieniam, że kto chce korzystać z masowych kwater, powinien wykupić kartę zlotową w cenie 50 gr, która uprawnia do zniżek w tramwajach itd.

k) „Dambliński“. W piątek 30 bm. g. 20 zebranie plenarne Koła na malej salce Hotelu Dworcowego. Ważne sprawy. Przybycie obowiązkowe. Zarząd.

k) KSMZ. 28 bm. g. 20 zbiórka zastępców „Fiolek“, „Orlą“ i „Szarołka“ oraz wszystkich druhen w Ognisku w sprawie wycieczki.

k) KSM. Dziś g. 7 próba góralszczyka; g. 20 ogólna próba. 29 bm. g. 16 zebranie kierownictwa okręgowego w Ognisku KSM. oddz. Leszno. g. 2,30 zebranie kierownictwa oddz. W piątek próba w Strzelnicy.

k) KSMZ. 29 bm. wycieczka do Stanisławówki wozami. Zbiórka o godz. 10 przed Domem Kat.

k) Zebranie Koła Samokształc. Młodz. Stron. Nar. 28 bm. g. 7,30 w świetlicy S. N. ul. św. Mikołaja 3.

Zaborowo

Zapiszcie swą córkę do Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Zeńskiej.

Aby bliżej poznać naszą pracę, prosimy wszystkich rodziców, panienki i sympatyków na zebranie w czwartek, dnia 29 czerwca br. o godz. 18-tej w sali p. Spychałowej. Kierownictwo.

zo) „Nowowiejski“. Dziś w środę o godz. 20 zebranie Koła w lokalu p. Spychałowej. Przybycie wszystkich konieczne. Omówienie niedzielnej zabawy.

Bacność! Szkoła Gospodarcza i Szkoła Wieczorowa męska. — FOTOGRAFIE

do nabycia w zakładzie fryzjerskim — Leszno, ulica Zielona 12.

W okresie letnim od 1. 7. 39 — 31. 8. 39 będą

kancelarie nasze w środę

po południu zamknięte.

Adwokaci w Lesznie.



Dnia 27 czerwca 1939 zasnęła w Bogu, namaszczona Olejami św. moja najdroższa żona, nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababcia śp.

Bronisława z Golebskich Kowalska

przeżywszy lat 69.

Ekspozycja zwłok do kościoła odbędzie się w sobotę, dnia 1 lipca br. o godzinie 9 rano z domu żałoby w Lesznie przy ulicy Świętokrzyskiej 1. Po mszy św. pogrzeb na stary cmentarz.

Oczym donosi wszystkim krewnym i znajomym

w nieutulonym żalu pogrążony

mąż z rodziną.

Leszno, Bydgoszcz, Damasławek, Luboń, Warszawa.

Baczność - Automobilści!!

W piątek, dnia 30 bm. o godz. 17 i 20,30 wygłoszony zostanie referat n. t.

Jak konserwować pojazdy mechaniczne

Referat wygłoszony zostanie w lok. Szkoły Kierowców K. Marcinkowskiego, Leszno ul. G. Narutowicza 64 przez przedstawiciela koncernu olejów mineralnych.

Wstęp bezpłatny.

Wstęp bezpłatny.

Zawiadomienie.

Niniejszym zawiadamiam uprzejmie Szan. Klientę, że

sprzedaż radio-aparatów oraz zakład elektroinstalacyjny

mieści się jak dotychczas

W Lesznie przy ul. Wolności 19

Polecając się nadal łaskawym względem Szanownej Klienteli, kreślę

Z poważaniem

Józef Wojciechowski

Walne zebranie

podpisanej spółdzielni — odbędzie się w piątek, dnia 30 czerwca br. o godz. 16,00 w lokalu naszej spółdzielni w Lesznie, ul. Wolności 21.

Porządek obrad:

1. Przedłożenie bilansu i R-ku zysków i strat 1938 r.
2. Sprawozdanie Zarządu, Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej.
3. Uchwały co do podziału zysków.
4. Przyjęcie bilansu i udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej.
5. Uchwała wynikająca z art. 46 ust. 3, Ustawa o Spółdzielniach.
6. Uchwalenie preliminarza budżetowego na rok 1939.
7. Wybór członków Rady Nadzorczej.
8. Wolne głosy bez uchwał — Zakończenie.

Bilans za rok 1938 jest wyłożony dla członków w biurze Drukarni Leszczyńskiej w godz. biurowych od dnia 21. 6. — 6. 7. 1939 r.

Leszno, dnia 20 czerwca 1939 r.

Drukarnia Leszczyńska

Spółdzielnia z odpowiedzialnością udziałami
w Lesznie

RADA NADZORCZA

X. Prałat Steinmetz, prezes.

Polecam prima górnośląski

Węgiel kowalski

Firma

Wi. Kuśnierski

MATER. OPAŁOWE

Leszno-G. Narutowicza 52

Dom

mieszkalny piętr. z dwoma podw., stajnią, chlewem wozownią, remizą, położony w Rakoniewicach ul. Grodziska (blisko Rynku) sprzedawany zaraz na dogodnych warunkach i udziela bliższ. informacyj Komun. Kasa Oszczęd. Powiatu Wolsztyńskiego w Wolsztynie.

4 pokojowe

mieszkanie z kuchnią w Wolsztynie od zaraz do wynajęcia. Adr. wsk. eksp. „Głosu” Wolsztyn, Biała Góra 24.

Mały pokój umebl.

frontowy z niekrepującym wejściem od 1. 7. 39 do wynajęcia. Leszno, ulica Łaziebną 9, skład. Tamże tani garnitur klubowy na sprzedaż.

Urzędnik

poszukuje dwóch pokoi z kuchnią ewtl. z ogródkiem może być za miastem. — Zgłoszen. piśm. do eksp. „Głosu” w Lesznie pod „Urzędnik”.

Dom nowy

bez konkurencji — w tym kolonialka, nadający się również dla piekarza rzeźnika lub emeryta, kościół, szkoła, cegielnia i dwór w miejsku, tanio na sprzed. Zgł. Sadowy alei Osieczna — Drzeczkowo.

Dom

wśródmięściu, nadający się na wszystkie cele z powodu stosunków rodzinn. korzystnie do sprzedania. Zgł. Leszno, ul. Marsz. J. Piłsudskiego 23, m. 1.

Nowe szkockie

śledzie

poleca najtaniej

P. Zborowski

właśc.: Franciszek Dudek Leszno, ulica Osiecka 62.

Flisy

mozaikowe, m² już od 6 zł

Pomniki, grobowce

po cenach korzystnych poleca

M. Bokś - Leszno

Osiecka 46.

Poszukuje się zaraz

gospodynię i pokojówkę

Pożądane odpisy świadectw i zapodanie warunków.

Maj. Długie Stare.

Mieszkanie

5 pokojowe z przynależn. w Lesznie przy ulicy Bol. Chrobrego 42 - na 1 p. od 1. 7. do wynajęcia. Inform. udzieli stróż domu.

Panna

do zycia potrzebna od zaraz. Zgłoszenia do eksp. „Głosu” w Lesznie pod Nr 18.

Motocykl A. J. S.

350 ccm w dobrym stanie korzystnie na sprzedaż. — Tartak Dąbcze.

Ogródek działk.

Nr. 108 do sprzedania. Zgł. w ogrodzie lub Leszno, Nowy Rynek 21 m. 8.

Słoneczny

próżny pokój do wynajęcia. Zgł. Leszno-Lipowa 4. m. 6.

Kino Apollo

LESZNO — ULICA LESZCZYŃSKICH

Mimo sezonu letniego — mimo upałów!
Od jutra czwartku począwszy
Najpiękniejszy film polski
według poczytnej powieści
Zofii Nałkowskiej

„Granica”

W roli głównej:
Ulubienica Publiczności
Elżbieta Barszczewska

Pocz. o 8,15. w święto i niedz. o 2, 4, 6 i 8,15.
NASZE PROGRAMY NAJLEPSZE

Pow. Zarząd Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego w Lesznie przypomina wszystkim członkom poszczególn. sekcji

o strzelaniu na FON

z broni ostrej, które odbędzie się dnia 1 lipca 1939 od godz. 14 i dnia 2 lipca br. od godz. 10-tej — na strzelnicy przy stadionie o tarcz honorową i 3 dyplomy za najlepsze wyniki. Stawienictwo wszystkich członków obowiązkowe. Zaprasza się równocześnie wszystkich zdolnych do noszenia broni, a nie zrzeszonych, celem wzięcia udziału w strzelaniu i sprawdzenia swojej zdolności strzeleckiej.
3 strzały 50 gr. Zarząd Pow. P. Z. S. S.

Zawiadomienie!

Niniejszym zawiadamiam Szan. Klientę, że z dniem

1-go lipca 1939 roku przeniosę mój

skład aparatów radiowych

z ul. Wolności 19

na ulicę Leszczyńskich nr 9 (dom p. Szyski).

Staraniem moim będzie przez rzetelną, fachową obsługę zjednać sobie P. T. Klientę.

Z poważaniem:

Henryk Wojciechowski

Lisy

naturalne
i farbowane

Wielki wybór po niskich cenach poleca

GARBARNIA
Augustyn Herrmann i Syn — Leszno
ul. Świętochowska 2

Udzielam

korepetycji z wszystkich przedm. z zakresu gimnazjum ogólnokształc. Języki grecki, łacina, niemiecki. Zgł. do eksp. „Głosu” w Lesznie, pod „M.J.”

Skrzynie z dykty

małe do owoców w większej ilości ma do oddania. Adr. wsk. eksp. „Głosu” w Lesznie.

Pianino

krzyżowe, piękny ton, zagran. czarno politur. jak nowe, korzystnie do nabycia. Leszno, Wolności 3, m. 4.

Garaż

od zaraz do wydzierżawienia. Schulzowa, Leszno, Przemysłowa 13.

Kino - Teatr Hotel Polski

LESZNO

Tylko 3 dni!

Seanse w czwartek (święto) o 14, 16, 18 i 20,15

Dziś w środę o godzinie 17 i 20,15 atrakcyjna premiera

„Pierwsza Miłość”

Tylko raz się jest młodym... Gdy się ma szesnaście lat...

W roli głównej LEWIS STONE — CECYLIA PARKER — MICKEY ROONEY